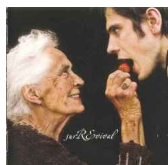


Quidam - SuREvival (2005)

Written by bluelover

Tuesday, 16 August 2016 15:13 -

Quidam - SuREvival (2005)



01. *Airing* (2:25) 02. *Hands off* (9:25) 03. *Not so close* (6:22) 04. *The fifth season* (9:45) 05. *SurREvival* (5:13) 06. *Queen of Moulin Rouge* (8:24) 07. *Everything's ended* (13:14)
Zbyszek Florek-keyboard Maciej Meller-guitars Bartek Kossowicz- vocal, backing vocals
Mariusz Ziółkowski -bass guitar Maciek Wróblewski-drums Jacek Zasada -flutes + Robert
"Myca" Kowalski - backing vocals "Hands off", "Not so close", "The fifth season" Grzegorz
Nadolny - double-bass "The fifth season" Paweł "DJ Paulo" Molenda - scratching "Queen of
Moulin Rouge"

Przyznaję się, że bardzo "po macoszemu" do tej pory traktowałem ten album. Nie wynikało to jednak z faktu tego, że w zespole w miejsce Emilii pojawił się Bartek, nic z tych rzeczy. Po prostu jakoś nie do końca ta muzyka do mnie przemawiała. Do tego chyba nieco odstraszała mnie ta nieco kontrowersyjna okładka. Po usłyszeniu wyśmienitego "Alone Together" doszedłem jednak do wniosku, że to chyba nie jest możliwe żeby "SurREvival" był aż tak słaby. Postanowiłem dać temu krążkowi drugą szansę i....udało się.

Zespół po zamieszeniu i roszadach w składzie powrócił i nagrał płytę, która dla fanów "starego" Quidam mogła być pewnym zaskoczeniem i zapewne niektórzy nie mogli się pogodzić ze zmianą za mikrofonem. Quidam zmienili oblicze, nieco oddalili się od utworów, które wcześniej, w niektórych fragmentach wręcz ocierały się o poezję śpiewaną. Muzyka zespołu stała się zdecydowanie bardziej gitarowa i mocniejsza, a polskie teksty zastąpił język angielski. Z perspektywy czasu to ryzykowne posunięcie wyszło Quidam na dobre, choć w chwili ukazywania się "SurREvival" zdania były nieco podzielone.

SurREvival to sześć rozbudowanych kompozycji plus dwuminutowe intro "Airing". Do moich zdecydowanych faworytów tej płyty zaliczyłbym niemal dziesięciominutowy "The Fifth Season" z wyśmienitą, nieco folkową partią Jacka Zasady. Zmiany tempa i nastroju charakteryzujące tą

Quidam - SuREvival (2005)

Written by bluelover

Tuesday, 16 August 2016 15:13 -

kompozycję tylko uwypuklają jej walory. Wyśmienite są tytułowy, energetyczny "SurREvival" oraz pierwszy po intrze "Hands Off". Genialny wręcz jest atmosferyczny i "duszny" "Everything's Ended". Echa "starego" Quidam słychać w "Queen of Moulin Rouge", choć i tu pod koniec utworu słyszymy nieco mocniejsze uderzenie. Może i płyta jest nieco niespójna, ale ma to swój urok i jak na powrót z "zaświatów" zespołowi udało się skroić wielce intrygujący i porywający swym klimatem album.

Muzyka Quidam zawsze charakteryzowała się wyjątkowej urody melodiami. Na "SurREvival" pod tym względem nic się nie zmieniło. Zespół zmienił nieco swój kierunek, muzycy wzmocnili i "wyostrzyli" brzmienie. Wyszło im to na dobre, gdyby nie "SurREvival", nie byłoby "Alone Together", a tym samym gwiazda Quidam być może nigdy nie zajaśniałaby takim blaskiem jakim dane jej było zabłysnąć po wydaniu albumu z 2007 roku.. --- Piotr "PM" Michalski, rockarea.eu

To be honest I had no expectations at all. Disappointed that Emila was gone ... and the Polish lyrics were also gone. But the main composers of the previous album Zbyszek Florek and Maciek Meller were still there and the flute can give the music that special touch. When I listened for the first time to this album I had mixed feelings. The new singer Bartek Kossowicz is a good singer but I miss the delicacy of Emila's vocals. And why English lyrics ... the band is throwing away a part of that special Polish identity. Also the music is different. Five of the six members are mentioned as composers. That's a good thing and a band must be progressive and never take the same road but instead try to find new routes and develop as a band.

After the soundscape "Airing" (2:25) the first real track is "Hands off" (9:25). The opening is surprisingly up-tempo and with heavy guitar and a fat synth solo. There is a lot of variation in this track. After the heavy opening the band plays beautiful melodies and there are flute, synth, guitar and organ solos. The band shows a lot of power. "Not so close" (6:22) is more a ballad and opens with an acoustic guitar and nice melodic vocal refrains. If you listen to the album with your headphones you can hear that the music is full of delicate keyboard work of Zbyszek Florek. "The fifth season" (9:45) opens with a jazzy double bass and the track develops like a jazz fusion ballad with beautiful flute parts. You can hear that band is still capable of making that delicate music we also could hear on the album "The time beneath the sky". But the music is more diverse, the band sounds very mature. In the title track "surREvival" we can hear a short passionate electric guitar part of Maciek Meller. Some of you will miss that long passionate soaring guitar solos of the first albums. But the truth is that Maciek has developed as a guitarist and composer the last years and has become more alround. Maciek Meller and Zbyszek Florek

Quidam - SuREvival (2005)

Written by bluelover

Tuesday, 16 August 2016 15:13 -

are playing for the compositions. There are some heavy guitar parts in this track. "Queen of Moulin Rouge" shows again the delicate side of Quidam. Beautiful vocal melodies combined with delicate guitar, keyboards and flute. But halfway the tension and the tempo is slowly building up and the track is getting more powerful. The album closes with the long track "Everything's ended" (13:14) that has atmospheric keyboards. And here is the long awaited guitar solo of Maciek ... always too short. A mysterious track that is slowly working towards a climax before the music slowly dies away. --- Douwe Fledderus, progvisions.nl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)